

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. M. (1)

przeciwko B. P. i J. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 1159/13

1. w uwzględnieniu apelacji pozwanych, zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;
2. oddala apelację powoda;
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. P. kwotę 22.500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych), w tym kwotę 5.175 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w procesie”;
4. zasądza od pozwanego D. M. (1) na rzecz pozwanych B. P. i J. P. (1) kwotę 8.524 zł (osiem tysięcy pięćset dwadzieścia cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1455/14

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 lutego 2015 r.

Powód D. M. (1) (przed zmianą nazwiska występujący jako P. P. (2)) domagał się rodziców B. P. i J. P. (1) solidarnego zasądzenia kwoty 200 000 zł, ewentualnie po 100 000 zł od każdego z tych pozwanych, a od pozwanego dziadka S. Z. zasądzenia kwoty 300 000 zł tytułem roszczeń związanych z oddziedziczonym przez powoda po babce M. Z. spadkiem, w skład którego wchodziły przede wszystkim nieruchomości stanowiące majątek wspólny małżonków M. Z. i S. Z. oraz dotyczących bezumownego korzystania z tych nieruchomości. W piśmie z dnia 17 marca 2009 r. jako podstawę skierowanego roszczenia odszkodowawczego wobec rodziców wskazał między innymi nienależyte reprezentowanie go w sprawie o dział spadku i zniesienie współwłasności po babce, w tym zawarcie niekorzystnej dla niego ugody jako czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu bez zezwolenia sądu opiekuńczego i dopuszczenie do ustalenia zaniżonej wartości kamienicy przyznanej dziadkowi, a także przez nie objęcie nią wszystkich przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku, nienależyte zarządzanie majątkiem powoda przed uzyskaniem przez niego pełnoletniości i czerpanie z tego tytułu nieuzasadnionych korzyści.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił i w wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 24 września 2009 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd pierwszej instancji pomimo oddalenia powództwa w całości, nie rozpoznał wszystkich roszczeń zgłoszonych w toku postępowania. Zalecił wezwać pełnomocnika powoda do sprecyzowania żądania przez wskazanie jakich kwot i z jakiego tytułu domaga się od pozwanych.

Na wezwanie Sądu z dnia 30 listopada 2009 r. pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 r. wniósł o zasądzenie od S. Z. kwoty 300 000 zł, z czego kwoty 120 000 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu użytkowego przy ul. (...) w W. i jego wynajem w okresie od 1999 r. do 2001 roku; 80 000 zł tytułu rozliczenia pobranych w tym okresie pożytków w postaci czynszu najmu z lokali mieszkalnych położonych w kamienicy przy ul. (...) w W., a wchodzących w skład spadku po M. Z. oraz po kolejnej modyfikacji żądania (k. 341) kwoty 100 000 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia wynikającego z nieujawnienia przez pozwanego w sprawie I Ns 323/00 wchodzących w skład spadku składników majątkowych, jakimi była biżuteria i środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych pozwanego i jego żony M. Z. i nieobjęcie ich działem spadku. Z kolei od rodziców B. P. i J. P. (1) w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 r. zażądał zasądzenia kwoty 200 000 zł (odpowiadających majątkiem wspólnym), ewentualnie zasądzenia po 100 000 zł od każdego z nich. Wskazał, że żądanie kwoty 100 000 zł obejmuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie w okresie od 2001 r. do dnia wytoczenia powództwa (5 marzec 2007 r.) z przedmiotów majątkowych odziedziczonych przez powoda po zmarłej w 1999 r. jego babce M. Z., objętych pkt II.2 ugody zawartej w dniu 9 kwietnia 2001 r. w sprawie o dział spadku sygn. akt: I Ns 323/00 przed Sądem Rejonowym w Wadowicach, na podstawie której dokonano działu spadku, natomiast żądanie zapłaty także kwoty 100 000 zł dotyczyło pobierania przez rodziców pożytków z nieruchomości opisanych w pkt. II.2 tej ugody położonych w W. na osiedlu (...) oraz przy ul. (...) (lokal użytkowy) i (...) (lokal mieszkalny). Poza tym w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że „w pozostałym zakresie powód ob staje przy wnioskach dowodowych i twierdzeniach zgłoszonych w dotychczasowym postępowaniu i podtrzymał to stanowisko w ramach udzielonego mu głosu przed zamknięciem rozprawy przez Sąd Okręgowy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Krakowie ponownie oddalił powództwo. Wyrok zaskarżył powód w całości i domagał się uwzględnienia powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie roszczenia odszkodowawczego skierowanego przeciwko rodzicom wynikającego z niekorzystnego zarządu majątkiem powoda, naruszenie art. 6 k.c. przez odwrócenie ciężaru dowodu w zakresie zgody powoda na nieodpłatne korzystanie przez pozwanych z nieruchomości stanowiących własność lub współwłasność powoda i przyjęcie, że powód taką zgodę wyraził jedynie na podstawie twierdzeń pozwanych, pomimo że powód takiej okoliczności zaprzeczał, dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, że skarżący wyrażał zgodę na nieodpłatne korzystanie przez pozwanych z jego lokali oraz naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia wartości odszkodowania, którego domagał się powód.

Wyrokiem z dnia 7 października 2011 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie apelację oddalił. Przyjął za własne ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku, nie podzielał zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Za bezpodstawny też uznał w szczególności zarzut nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego powód po sprecyzowaniu powództwa w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 r. nie domagał się już odszkodowania związanego z tym, że pozwani rodzice jako przedstawiciele ustawowi nienależycie sprawowali zarząd jego majątkiem, między innymi także przez to, iż w ugodzie zgodzili się, aby pozwany S. Z. zajmował lokal mieszkalny przy ul. (...) przez okres czterech lat. Podniósł, że Sąd pierwszej instancji pomimo tego czynił ustalenia faktyczne i wywody prawne dotyczące przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależne zarządzanie przez rodziców majątkiem powoda przed osiągnięciem przez niego pełnoletności. W związku z tym wyraził pogląd, że Sąd Okręgowy naruszył art. 321 k.p.c. niemniej odwołując się do unormowania zawartego w art. 384 k.p.c. wskazał, że „nie mogło zostać wydane w tej części przez Sąd drugiej instancji orzeczenie kasatoryjne”. Podzielił jednak zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, że rodzicom powoda nie można zarzucić jakoby nienależycie sprawowali zarząd majątkiem małoletniego powoda, w tym niestaranności przy zawieraniu ugody w postępowaniu działowym. Zlecili bowiem prowadzenie sprawy adwokatowi, skutecznie zaoponowali przeciwko ustanowieniu dla dziadka służebności w lokalu mieszkalnym przy ul. (...), a zawartej ugody nie można uznać za krzywdzącej, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że S. Z. zrezygnował z zachowku. Odnosząc się do roszczenia skierowanego przeciwko S. Z. dotyczącego nieodpłatnego korzystania z lokalu użytkowego przy ul. (...) podniósł, że dziadek powoda posiadający w nim udział w 1/4 części (nieruchomości stanowiły wspólność majątkową małżeńską) po zawarciu ugody z niego nie korzystał, a w apelacji profesjonalny pełnomocnik powoda mimo wskazania, że zaskarża wyrok w całości nie sformułował w tej materii zarzutów, a poza tym podkreślił, iż w zawartej w postępowaniu działowym ugodzie strony zrezygnowały wobec siebie ze wszelkich roszczeń dotyczących majątku działowego (por. pkt VII i VIII ugody). W dodatku podniósł, że jak wynikało z ustaleń, lokal ten przez długi okres od śmierci M. Z., istotny dla dochodzonego roszczenia, stał pusty.

Rozważając zasadność roszczenia powoda skierowanego przeciwko rodzicom o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania przez nich z nieruchomości nabytych przez niego w wyniku spadkobrania po babce, podniósł że stosownie do art. 103 k.r.o. czysty dochód z majątku dziecka powinien być przede wszystkim przeznaczony na utrzymanie i wychowanie dziecka oraz jego rodzeństwa, które się wychowuje razem z nim. Wskazał, że w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) były zaspakajane potrzeby mieszkaniowe powoda, jego siostry i pozwanych rodziców, którym przysługiwała władza rodzicielska, a zatem mieli prawo i zarazem obowiązek mieszkać z powodem w jego mieszkaniu. Skoro po uzyskaniu pełnoletności nadal w nim mieszkał i nie domagał się ekwiwalentu pieniężnego za zamieszkiwanie rodziców, pozostając na ich utrzymaniu, to istniały wszelkie uzasadnione podstawy do identyfikowania zaistniałego stosunku prawnego jako użyczenia, który to stosunek nie implikował po stronie pozwanych obowiązku płacenia powodowi wynagrodzenia za zajmowanie tegoż mieszkania.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że lokale użytkowy i mieszkalny przy ul. (...) oraz garaż, to składniki majątkowe, które były przedmiotem zapisu na rzecz siostry powoda, a wobec niej władzę rodzicielską sprawowali pozwani rodzice. Dlatego w zakresie korzystania z jej udziału w tych składnikach majątkowych przez pozwanych rodziców, należało traktować ich jako posiadaczy w dobrej wierze, a to oznaczało, że powód nie mógł domagać się zapłaty wynagrodzenia. Pozwani B. i J. P. (1) jako przedstawiciele małoletniej mieli prawo i obowiązek z nią mieszkać, a uzyskane dochody z jej majątku przeznaczać na utrzymanie jej i rodziny. Natomiast co do udziału powoda że skonstruowanie w okolicznościach sprawy przez Sąd pierwszej instancji zbliżonego stosunku do użyczenia uznał za uzasadnione, skoro rodzice utrzymywali powoda, pokrywali honoraria adwokackie w sprawach o dział spadku i zniesienie współwłasności oraz w sprawie o zachowek wytoczonej przeciwko powodowi przez syna spadkodawczyni a także uiszcili podatek od spadku w urzędzie skarbowym. W świetle tych okoliczności doszedł do wniosku, że zgoda powoda na bezpłatne korzystanie z tych składników majątkowych przez pozwanych nie budziła wątpliwości.

Odnosząc się do roszczeń z tytułu bezumownego korzystania przez pozwanych z lokali użytkowego i mieszkalnego przy ul. (...) oraz garażu za okres po wybuchu konfliktu pomiędzy stronami (od połowy 2005 r. do dnia wniesienia pozwu, czyli początku marca 2007 r.) rozważał, czy nie nastąpiło skuteczne wypowiedzenie stosunku użyczenia, bądź jego ustanie z innych przyczyn. Jego zdaniem powód nie wykazał jednak, aby do tego doszło. Wprawdzie wytoczył

powództwo o zapłatę i eksmisję przeciwko rodzicom, ale tylko w odniesieniu do lokalu mieszkalnego i pozew był doręczony pozwanym w czerwcu 2006 r., natomiast pozew o zapłatę kwoty 170 000 zł przeciwko tym pozwanym został zwrócony, a więc nie był im dręczony. Odwołując się do art. 715 k.c. zważył, że skoro umowa ta dotyczyła lokalu mieszkalnego, w którym były zaspakajane potrzeby rodziny w tym siostry powoda uprawnionej do jego lokalu w 1/2 części z tytułu zapisu testamentowego, to ustanie tytułu do zajmowania drugiej połowy nie może być automatycznie liczone od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu. Wyraził zapatrywanie, że stosownie do unormowania zawartego w art. 715 k.c. do ustania użyczenia winien był upłynąć odpowiedni czas na to, aby pozwani mogli znaleźć sobie inne lokum i dlatego też okres 9 miesięcy liczony od czerwca 2006 r. (doręczenie pozwu eksmisyjnego) do początku marca 2007 r. (wniesienie pozwu w sprawie) jest jego zdaniem okresem w ciągu którego i tak pozwani rodzice nie byli zobowiązani do płacenia powodowi jakichkolwiek należności. Podkreślił też, że pozwani wyprowadzili się z tego lokalu do własnego domu już na przełomie 2007 i 2008 r. Poza tym Sąd Apelacyjny mając na względzie istnienie zapisu testamentowego na rzecz siostry powoda, która będąc osobą małoletnią mieszkała w tym lokalu z rodzicami, działania pozwanych podejmowane w interesie majątku powoda w czasie gdy był on małoletni, utrzymywanie go nawet po uzyskaniu przez niego pełnoletniości do powstania konfliktu pomiędzy stronami w 2005 r., nieodmawianie przez rodziców prawa pozwanemu zamieszkiwania w tym lokalu, oraz niedochodzenie przez pozwaną B. P. od powoda zachowku ocenił, że dochodzenie przez powoda od rodziców wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości za tenże 8-9 miesięczny okres jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zauważył w końcu, że sam powód w sprawie I C 37/06 szacował czynsz za lokal mieszkalny przy ul. (...) na kwotę 400 zł miesięcznie czyli jego połowa wynosiłaby 200 zł, a zatem za okres od czerwca 2006 r. do marca 2007 r. należność powoda z tego tytułu wynosiłaby kwotę 1800 zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powód wniósł skargę kasacyjną zaskarżając go w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę co do istoty, choć pominął rozpoznanie żądania dotyczącego odszkodowania z tytułu nienależytego sprawowania zarządu przez pozwanych B. i J. P. (2) oddziedziczonym po babce majątkiem powoda, art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. z art. 176 ust. 1 Konstytucji przez niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji zasadnie pominął to żądanie i w sprzeczności do tego zapatrywania dokonanie jego oceny merytorycznej; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wobec błędnego uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji w przedmiocie dotyczącym oddalenia żądania powództwa o zasądzenie odszkodowania z tytułu nienależytego sprawowania przez rodziców zarządu oddziedziczonym majątkiem powoda oraz art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie zarzutu apelacji odnoszącego się do art. 6 k.c. „w zakresie ciężaru dowodu zgody powoda na nieodpłatne korzystanie przez pozwanych z nieruchomości powoda”.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną w części dotyczącej pozwanego S. Z., a w pozostałym zakresie uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzając go wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 grudnia 2010 r. w odniesieniu do B. P. i J. P. (1), przekazując co do tych pozwanych sprawę Sądowi Okręgowemu do rozpoznania oraz pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazał, że choć skarżący zaskarżył wyrok w całości, niemniej w skardze kasacyjnej nie zostały podniesione zarzuty, które dotyczyłyby roszczeń powoda skierowanych przeciwko pozwanemu S. Z.. Wniosek ten jest tym bardziej trafny jeśli uwzględnić, że także roszczeń powoda skierowanych tylko wobec rodziców dotyczyły zarzuty apelacyjne. Wskazano nadto na związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi, a w ich świetle powód nie wykazał ani nieujawnienia przez pozwanego w sprawie I Ns 323/00 wchodzących w skład spadku składników majątkowych, jakimi była biżuteria i środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych pozwanego i jego żony M. Z. i nieobjęcie ich działem spadku ani korzystanie bez podstawy prawnej z nieruchomości powoda.

W odniesieniu do roszczenia przeciwko B. Z. i J. Z. wskazano, że powód domagając się zapłaty od rodziców ściśle określonej kwoty, żądanie to oparł na okolicznościach faktycznych, które odnosiły się do różnych roszczeń w materialnym znaczeniu, w tym między innym wyraźnie podniósł, że rodzice wyrządzili mu szkodę na skutek nienależytego wykonywania zarządu jego oddziedziczonym po babce majątkiem i niezależnie od tego wskazał,

iż nie zwrócili mu go po uzyskaniu przez niego pełnoletniości, bezpodstawnie korzystając z niego i pobierając pożytki w postaci czynszu najmu. Nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy roszczenia powoda o odszkodowanie z tytułu nienależytego sprawowania zarządu oraz zawarcia ugody sądowej w sprawie o dział spadku i zniesienie współwłasności bez posiadania zezwolenia sądu rodzinnego na przekroczenie zakresu zwykłego zarządu majątkiem dziecka, stanowiło już podstawę uchylecia w toku instancji wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 marca 2009 r., ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przedmiot procesu w chwili zamykania rozprawy przez Sąd pierwszej instancji, przed wydaniem wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r. był szerszy niż przyjęły sądy obu instancji. Wskazano, że w piśmie procesowym z dnia 4 stycznia 2010 r. złożonym na wezwanie sądu pełnomocnik powoda dochodzoną od rodziców kwotę solidarnego zasądzenia kwoty 200 000 zł, ewentualnie zasądzenia po 100 000 zł od każdego z nich, odniósł wprost do roszczenia z tytułu bezumownego korzystania z oznaczonych nieruchomości spadkowych oraz do nierozliczenia się przez rodziców z pobranych przez nich pożytków z tych składników majątkowych, niemniej wyraźnie oświadczył, że „obstaje” nie tylko przy dotychczasowych wnioskach dowodowych, ale i twierdzeniach zgłoszonych w dotychczasowym postępowaniu. Niewątpliwie więc żądanie zapłaty w dalszym ciągu było uzasadniane okolicznościami dotyczącymi roszczenia odszkodowawczego z tytułu nienależytego sprawowania zarządu i zawarcia ugody sądowej w sprawie o dział spadku i zniesienie współwłasności bez posiadania zezwolenia sądu rodzinnego na przekroczenie zakresu zwykłego zarządu majątkiem dziecka. W tym stanie rzeczy do zakresu przedmiotu postępowania należało i to roszczenie, a sąd wyszedłby ponad podstawę faktyczną powództwa dopiero wtedy, gdyby zasądził od rodziców więcej niż 200 000 zł.

Sąd Najwyższy podniósł, że sam cel, jaki w takim zredagowaniu pisma przyświecał pełnomocnikowi powoda nie miał dla określenia zakresu przedmiotu procesu większego, znaczenia, a być może nieodwołanie się wprost do poprzednio już podniesionych okoliczności miało związek z tym, że ocenił, iż stwierdzenie nieważności ugody, naruszałoby interes powoda, zwłaszcza że sprzedał lokal mieszkalny położony przy ul. (...). Dodał też, że bezwzględna nieważność czynności prawnej sąd meriti bierze po uwagę z urzędu jedynie w ramach prawidłowo podniesionych okoliczności sprawy, ale obowiązek taki ma tylko wtedy, gdy nieważność ta ma wpływ na wynik sprawy

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 2 grudnia 2010 r. wynika wprost, że Sąd ten nie orzekł w nim o odszkodowaniu za nienależyte zarządzanie majątkiem powoda przed uzyskaniem przez niego pełnoletniości, nietrafnie oceniając, że w tym zakresie powód nie popierał powództwa. W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że skarżący zasadnie w apelacji zarzucił, iż pominięte zostało przez Sąd Okręgowy roszczenie odszkodowawcze powoda dotyczące nieprawidłowego sprawowania przez rodziców zarządu majątkiem dziecka. Skoro pomimo tego Sąd Apelacyjny oddalił ten środek odwoławczy, to w istotny sposób naruszył art. 386 § 4 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c., gdyż w zakresie żadanego odszkodowania pominięta została podstawa faktyczna powództwa, a w tej części nie uległa ona zmianie od wniesienia pozwu. Obraza ta mogła mieć wpływ na wynik sprawy bowiem skutkowałą nietrafnym w tej części oddaleniem apelacji powoda.

Nadto wskazano, że Sąd Apelacyjny nietrafnie przyjął, że powództwo powoda co do tego roszczenia odszkodowawczego, wobec rodziców zostało również oddalone (por. część wstępną uzasadnienia) co do odszkodowania za nienależyte zarządzanie majątkiem powoda do czasu uzyskania pełnoletniości i w rezultacie bezpodstawnie wskazał, iż Sąd pierwszej instancji naruszył zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). Takie stanowisko Sądu drugiej instancji miało wpływ na wynik sprawy, gdyż przyjął niezasadnie ograniczenie zakresu powództwa i oddalił apelację opartą na zarzucie nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji a z drugiej strony dokonał merytorycznego rozpoznania powództwa w zakresie nierozstrzygniętym w wyroku pierwszoinstancyjnym. Prowadziło to do objęcia powagą rzeczy osadzonej roszczenia odszkodowawczego nie objętego zakresem orzeczenia Sądu Okręgowego.

Co do pozostałych roszczeń wskazano, że ustalenia dotyczące wyrażenia zgody na bezpłatne korzystanie przez rodziców z lokali i garażu, kiedy i w jakich okolicznościach miało to nastąpić, a poza tym fakty te ustalano zbiorczo wraz z innymi elementami stanu faktycznego sprawy i to łącznie powołując dowody. Przykładowo na zamieszkiwanie

przez pozwanych w latach 2000 – 2005 w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) powód miał wyrazić zgodę, gdy tymczasem stał się pełnoletni dopiero w dniu 9 września 2002 r. Powstaje więc zasadnicza wątpliwość, czy jako osoba nie mająca pełnej zdolności prawnej mógł ją skutecznie wyrazić. Naruszono tym samym art. 6 k.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy pełnomocnik powoda podał, że powód domaga się od pozwanych odszkodowania z tytułu naruszenia obowiązku sprawowania zarządu majątkiem powoda jako dziecka pozwanych. Naruszenia te polegały na zawarciu w imieniu powoda w toku postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności ugody sądowej bez wymaganej zgody sądu opiekuńczego i zawierając tę ugode nie kierowali się interesem majątkowym powoda i działali w warunkach kolizji interesów wyłączającej dopuszczalność reprezentowania powoda. Natomiast w zakresie roszczenia o zapłatę z tytułu bezprawnego korzystania lub pobierania pożytków z majątku powoda powodowi przysługują roszczenia o zapłatę w odniesieniu do:

- lokalu przy ul. (...) za okres od 2000 do 2005 r. przy czym okoliczność, że powód z pozwanymi w tym okresie w lokalu zamieszkiwał nie ma znaczenia dla zasadności powództwa, gdyż na pozwanych ciążył obowiązek zapewnienia powodowi mieszkania w ramach ciężącego na nich obowiązku alimentacyjnego,

- lokalu przy ul. (...) dochodzone za okres od 2005 r. do 5 marca 2007 r. (tj. dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie), przy czym pozwani nie byli uprawnieni do „zabezpieczenia” wykonania zapisu tego lokalu na rzecz siostry powoda, a powód nawet po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 lutego 2009 r. (I C 810/06) jest nadal współwłaścicielem tego lokalu w 1/2 części,

- lokalu przy ul. (...) dochodzone od 2002 r. do dnia 5 marca 2007 r. (tj. dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie) z tytułu wynajmu tego lokalu R. G. w 2002 r. oraz korzystania z lokalu przez B. P. za okres od końca 2002 r. do dnia wytoczenia powództwa,

- garażu na Os. (...) dochodzone od 1 maja 2001 r. do dnia 5 marca 2007 r. (tj. dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie) tj. od dnia, pod którym S. Z. zobowiązał się wydać lokal powodowi do dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie; roszczenia tego powód domaga się z odsetkami ustawowymi od daty wytoczenia niniejszego powództwa.

Nadto powód zarzucił, że pozwani jako przedstawiciele ustawowi powoda zlikwidowali w 1994 lub 1995 r. książeczkę oszczędnościową założoną powodowi przez M. Z. ale nic z pobranych środków powodowi nie przekazali.

Pozwani B. P. i J. P. (1) podtrzymali poprzednie stanowisko, domagając się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwoty po 13239 zł 84 gr z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądził od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwotę 1465 zł 67 gr tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz przyznał pełnomocnikowi powoda adwokat M. P. od Skarbu Państwa kwotę 19208 zł 66 gr tytułem kosztów niepłacone pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy oparł się na następującym stanie faktycznym:

M. Z. i S. Z. pozostawali w ustroju majątkowym wspólności ustawowej oraz, że D. M. (1) urodził się dnia (...) a zatem pełnoletniość osiągnął w dniu 9 września 2002 r. Pozwani opuścili lokal przy ul. (...) w W. w kwietniu 2005 r., lokal przy ul. (...) w W. w styczniu 2008 r., lokal użytkowy przy ul. (...) w W. w styczniu 2008 r., a garaż nr (...) na Os. (...) w czerwcu 2005 r.

M. Z. zmarła w dniu 2 stycznia 1999 r. Pozostawiła testament z dnia 25 sierpnia 1998 r. w którym powołała do całości spadku wnuka P. P. (2) i nałożyła na niego obowiązek aby tytułem zapisu przeniósł na rzecz swojej siostry B. P. własność całej nieruchomości w W. przy ulicy (...) oraz garaż w W. na Osiedlu (...). Testament M. Z. z dnia 25 sierpnia 1998 r. ogłoszono w dniu 14 grudnia 1999 r. do sygn. akt I Ns 1082/99.

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 1999 r. Sąd Rejonowy w Wadowicach stwierdził, że spadek po M. Z. na podstawie testamentu z dnia 25 sierpnia 1998 r. nabył wnuk P. P. (2) w całości z wyłączeniem zapisu na rzecz wnuczki testatorki B. P. obejmującego nieruchomości spadkodawczyni położona w W. przy ul. (...) oraz garaż w W. na Osiedlu (...).

Za życia M. Z. podarowała pozwanej B. P. swoją biżuterię osobistą. M. Z. nie posiadała rachunków bankowych.

W sprawie I Ns 323/00 w dniu 9 kwietnia 2001 r. przed Sądem Rejonowym w Wadowicach została zawarta ugoda, na mocy której w wyniku działu spadku po M. Z. i zniesienia współwłasności:

1) S. Z. otrzymał na wyłączną własność

- nieruchomości przy ul. (...) w W. objętą księgą wieczystą KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wadowicach
- samochód F. (...) z 1996 r. nr rej. (...)

2) P. P. (2) otrzymał na wyłączną własność

- nieruchomości lokalu użytkowego w W. przy ul. (...), KW (...) z udziałem w nieruchomości wspólnej
- mieszkanie w W. przy ul. (...), KW (...) z udziałem w nieruchomości wspólnej
- nieruchomość lokalową przy ul. (...) w W. objęta księgą wieczystą KW (...)
- garaż w W. na os. (...)
- wyposażenie mieszkalnia przy ul. (...) w postaci 2 foteli i sofy wykonanych ze skóry, ławy, segmentu pokojowego i segmentu kuchennego.

Nadto w ugodzie postanowiono, że S. Z. przysługiwać będzie prawo wyłącznego użytkowania mieszkania w W. przy ul. (...) wraz ze znajdującym się w tym mieszkaniu wyposażeniem na okres nie przekraczający 4 lat od dnia zawarcia ugody, bezpłatnie z obowiązkiem pokrywania przez S. Z. opłat eksploatacyjnych. S. Z. oświadczył, że zrzeka się roszczenia z tytułu zachowku po M. Z..

Po śmierci M. Z. lokal użytkowy w budynku przy ul. (...) w W. nie był wykorzystywany. R. G. wraz ze współnikiem wynajął go w 2002 r. na podstawie dwóch umów zawartych ze S. Z. a następnie z powodem reprezentowanym przez pozwaną B. P.. Po dwóch miesiącach wynajmujący wypowiedzieli umowę. Od końca 2002 r. z lokalu użytkowego przy ul. (...) w W. korzystała pozwana B. P.. Przez okres kilku miesięcy z lokalu korzystał też z lokalu powód prowadząc w nim na zapleczu biuro pisania podań. Obecnie połowę lokalu zajmuje siostra powoda – B. P..

W dniu 3 października 2003 r. został złożony na dzienniku podawczym Urzędu Skarbowego w W. dokument datowany na dzień 1 października 2003 r., podpisany przez P. P. (2), w którym zostało zawarte oświadczenie, że P. P. (2) oddaje do bezpłatnego użytkowania na czas nieokreślony lokal położony w W. przy ul. (...) B. P. dla celów prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

B. P. i J. P. (1) wraz z córką B. P. i powodem mieszkali w lokalu przy ul. (...) w W. od 2000 r. Przed wprowadzeniem się tam sprzedali należący do nich dom. W 2005 r. lokal przy ul. (...) został przez powoda sprzedany. Mieszkanie przy ul. (...) pozwany S. Z. zajmował do 2004 r. W 2005 r. przeprowadzili się do niego pozwani B. P. i J. P. (1) wraz z córką B.. Po zawarciu ugody w dniu 9 kwietnia 2001 r. S. Z. wydał pozwanym B. P. i J. P. (1) boks garażowy nr (...), znajdujący się na os. (...) w W..

Pozwem z dnia 6 lutego 2006 r. P. P. (2) wniósł o nakazanie pozwanym B. P. i J. P. (1) aby opuścili i opróżnili z osób i rzeczy lokal mieszkalny oznaczony nr (...), położony w budynku przy ul. (...) w W. i wydali do rąk pełnomocnika powoda. Na uzasadnienie żądania podniósł, że pozwani zajmują lokal od kwietnia 2005 r. na podstawie ustnej umowy gdzie zobowiązali się do płacenia czynszu w kwocie 400 zł. i opłat za media, lecz powód żadnego czynszu nie otrzymuje.

Pismem z dnia 10 października 2007 r. powód cofnął pozew i postępowanie umorzono postanowieniem z dnia 12 listopada 2007 r. Zażalenie na to postanowienie odrzucono postanowieniem z dnia 5 lutego 2008 r.

Pozwem z dnia 9 sierpnia 2006 r. powód wniósł o zasądzenie od B. P. kwoty 1780,74 zł w związku z korzystaniem z lokalu użytkowego przy ul. (...). Pozew doręczono w dniu 20 kwietnia 2007 r. Postępowanie zawieszono a następnie postanowieniem z dnia 3 września 2010 r. umorzono.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał pozwanemu D. M. (1) aby w ramach wykonania zapisu testamentowego z dnia 25 sierpnia 1998 roku przeniósł na powódkę B. P., córkę J. i B. udział w wysokości 1/2 części w:

a) prawie własności lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...) objętego księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wadowicach, położonego na I piętrze, po prawej stronie obejmującego 3 pokoje, kuchnię, przedpokój, łazienkę i wc oraz przynależną piwnicę o łącznej powierzchni użytkowej 70,7 m<sup>2</sup>, z którym to lokalem związany jest udział w wysokości 70,7/1444,4 części we współwłasności działki nr (...) i częściach wspólnych budynku nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, które obecnie jest ujawnione na rzecz A. M.,

b) w prawie własności lokalu użytkowego znajdującego się na parterze budynku przy ul. (...) w W. po stronie prawej, składającego się ze sklepu, magazynu, zaplecza, łazienki i WC o pow. użytkowej 65 m<sup>2</sup>, objętego księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wadowicach, w której w dziale II jako właściciel całości wpisany jest P. P. (2) (obecnie D. M. (1)) i związanego odpowiednio z tą częścią udziału we współwłasności działki (...) i w częściach wspólnych w budynku nie służącym do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali (KW nr (...)),

c) we własnościowym prawie spółdzielczym do boksów garażowych nr (...), znajdującego się na os. (...) w W. o pow. użytkowej 18 m<sup>2</sup>, znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z siedzibą na osiedlu (...), które przysługuje w całości pozwanemu;

oddalając powództwo w pozostałej części.

Wniosek o sporządzenie uzasadnienia ani apelacja od wyroku tego nie zostały wniesione.

Możliwy do uzyskania czynsz miesięczny z wynajmu lokalu przy ul. (...) wynosił 827,49 zł., możliwy do uzyskania do uzyskania czynsz najmu lokalu przy ul. (...) wynosił 1116,02 zł miesięcznie, możliwy do uzyskania czynsz najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) wynosił 1885 zł. miesięcznie, a możliwy do uzyskania czynsz najmu garażu na Os. (...) wynosił 90 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu powyższego stanu faktycznego oparł się na dowodach z dokumentów urzędowych i prywatnych. W szczególności dał sąd wiarę dokumentowi w postaci oświadczenia powoda z dnia 1 października 2003 r. Powód wprawdzie w pismach złożonych po zamknięciu rozprawy zarzucił sfałszowanie tego dokumentu. Jednakże z uwagi na okoliczność, że dokument ten ma charakter dokumentu prywatnego pochodzącego do powoda, zgodnie z art. 253 zd. 1 k.p.c. nieprawdziwość tego dokumentu winien udowodnić powód, zaś powód przed zamknięciem rozprawy w niniejszej sprawie wniosków dowodowych na tę okoliczność, w szczególności opinii biegłego i niezbędnego w tym celu materiału porównawczego, nie powołał. Wniosek pełnomocnika powoda o zakreślenie terminu zgłoszony na rozprawie w dniu 28 maja 2014 r. (czas 00:06:46) podlegał oddaleniu albowiem kwestia istnienia zgody powoda będącej przedmiotem tego pisma była znana w postępowaniu co najmniej od rozprawy w dniu 16 marca 2009 r. kiedy to o zgodzie tej zeznał pozwany J. P. (1) (k. 259/2 wers 6-8 od góry, k. 260/1, wers 11 od góry), zatem uwzględnienie wniosku zmierzałoby w takiej sytuacji do przewleczenia niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy dał nadto wiarę zeznaniom J. P. (1) i S. P., za wyjątkiem okoliczności dotyczących wyrażenia przez powoda zgody na korzystanie przez pozwanych z należących do powoda lokali. Wskazał, że zeznania te nie popadają we wzajemne sprzeczności, ani nie są niezgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, co do zgody na korzystanie z lokalu przy ul. (...) znajdują także potwierdzenie w treści dokumentu. Natomiast co do



wyrażenia zgody na korzystanie z pozostałych lokali zauważono, że świadkowie ci nie potrafili dokonywać prawidłowej oceny oświadczeń i innych zachowań powoda, skoro jako wiążące oświadczenia woli powoda traktowali oświadczenia, które miał składach w okresie małoletniości, a zatem gdy nie mogły one wywołać skutków prawnych, a nadto nie wskazali konkretnych okoliczności, w których powód miał udzielić tej zgody.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków R. G. albowiem nie popadają one w sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Przesłuchanie powoda pominięto albowiem powód nie stawił się na przesłuchanie pomimo wezwania (k. 370). Nie uwzględniono wniosków o przesłuchanie świadków E. N., K. K., A. W., T. W., K. M., H. D., S. W., D. M. (2), M. B. albowiem powód, pomimo wezwania z zarządzenia z dnia 8 lipca 2013 r. nie wskazał adresu tych świadków a pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 16 sierpnia 2013 r. (k. 605) oświadczył, że przesłuchiwanie tych świadków jest w aktualnym stanie sprawy bezprzedmiotowe. Sąd nie czynił ustaleń w oparciu o zeznania pozostałych świadków, a to R. K., W. W., A. G., A. N., albowiem przesłuchani świadkowie nie mieli żadnych wiadomości co do istotnych w sprawie okoliczności spornych pomiędzy stronami.

Sąd w całości uznał za wiarygodny dowód z opinii biegłego co do czynszu możliwego do uzyskania z lokali. Natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego co do wartości poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład spadku oddalił, gdyż było to bez znaczenia z uwagi na nieważność umowy. Wniosek o zwrócenie się do banku (...) o informacje dotyczące rachunku bankowego M. Z. Sąd Okręgowy uznał za niedopuszczalny w świetle art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d) prawa bankowego, a zgłoszony przez pozwanych wniosek o przesłuchanie świadka B. P. – ich córki – uznał za spóźniony w rozumieniu art. 217 § 1 k.p.c.

W odniesieniu do roszczenia o odszkodowanie za nienależyte sprawowanie zarządu majątkiem powoda, Sąd Okręgowy zauważył, że ugoda, z której zawarcia powód wywodzi swoje roszczenia, dla swej ważności wymagała zgodnie z art. 101 § 3 k.r.o. uzyskania przez pozwanych uprzedniej zgody sądu opiekuńczego na jej zawarcie. Złożenie przez pozwanych w imieniu pozwanego oświadczeń woli zawarcia ugody bez uzyskania uprzedniej zgody sądu opiekuńczego należy zatem ocenić jako naruszające wyżej powołany art. 101 § 3 k.r.o., a tym samym dokonanie tych czynności – jako obiektywnie sprzeczne z porządkiem prawnym – musi być zakwalifikowane jako naruszenie przez pozwanych obowiązków przewidzianych w art. 101 § 1 k.r.o. Zdaniem Sądu Okręgowego nie są jednakże spełnione pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a mianowicie powstanie szkody w majątku powoda pozostającej w normalnym związku przyczynowym z takim zachowaniem się pozwanych. Sankcją dokonania przez rodziców czynności prawnej przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka bez uprzedniej zgody sądu opiekuńczego jest bowiem nieważność tej czynności prawnej na podstawie art. 58 § 2 k.c., zaś konsekwencją nieważności czynności prawnej jest brak skutków prawnych, jakie porządek prawny wiąże z dokonaniem takiej czynności. W ocenie Sądu Okręgowego ugoda z dnia 9 kwietnia 2001 r. nie wywołała zatem żadnych skutków prawnych, w szczególności nie przeniosła wyłącznej własności praw majątkowych nią objętych ani na powoda ani na S. Z.. Tym samym ugoda ta nie spowodowała żadnej zmiany w sytuacji majątkowej powoda, a zatem nie spowodowała w nim żadnej szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.

Co do pozostałych roszczeń powoda Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie od 2000 r. 9 września 2002 r. powód pozostawał pod władzą rodzicielską pozwanych, a zatem pozwani w celu wykonywania tej władzy i bieżącej pieczy nad powodem musieli z powodem zamieszkiwać. Na rodzicach powoda, jako obciążonych obowiązkiem alimentacyjnym, ciążył w tym okresie obowiązek zapewnienia powodowi mieszkania. Z przesłuchania pozwanego wynika, że rodzice powoda przed przeprowadzeniem się do lokalu przy ul. (...) sprzedali posiadany dom. Można zatem w tym wypadku uznać, że pozwani naruszyli obowiązki w zakresie prawidłowego zarządu majątkiem powoda. Dysponowali bowiem we własnym majątku odpowiednim do zamieszkania przez całą rodzinę lokalem i ten lokal winni byli wykorzystać na zaspokojenie potrzeb rodziny. Natomiast wykorzystali w tym celu lokal którego współwłaścicielem był powód. Udzielenie zgody na ich zamieszkanie w tym lokalu przez współuprawnionego do lokalu S. Z. miało przy ocenie prawidłowości postępowania pozwanych znaczenie tylko w odniesieniu do roszczeń, jakie z tytułu zajmowania lokalu przysługiwałoby S. Z.. Jednakże powód, jako małoletni, żadnej zgody na wykorzystywanie lokalu przez pozwanych skutecznie udzielić nie mógł, albowiem na dokonanie takiej czynności potrzebował zgodnie z art. 17 k.c. zgody przedstawiciela ustawowego. Pozwani zgody takiej – z uwagi na zachodzącą kolizję interesów pomiędzy nimi a

powodem – udzielić skutecznie powodowi nie mogli, gdyż byłaby to czynność przekraczająca zwykły zarząd i na wyrażenie takiej zgody potrzebowaliby zgodnie z art. 101 § 3 k.r.o. zgody sądu opiekuńczego. Natomiast z ustalonego stanu faktycznego fakt udzielenia takiej zgody przez sąd opiekuńczy nie wynika. Nie wynika również z materiału dowodowego aby w okresie po uzyskaniu pełnoletniości powód udzielił zgodę pozwany na nieodpłatne korzystanie z lokalu przy ul. (...).

Sąd Okręgowy podniósł, że z opinii biegłego wynika, że możliwy do uzyskania czynsz miesięczny z wynajmu lokalu przy ul. (...) wynosił 827,49 zł. Pozwani wyprowadzili się z lokalu w kwietniu 2005 r. Cały możliwy do uzyskania czynsz za objęty żądaniem pozwu okres 5 lat i 4 miesiące (tj. od początku 2000 r. do kwietnia 2005 r.), a zatem 64 miesiące, to  $64 \times 827,49 \text{ zł.} = 52959,36 \text{ zł.}$  Powodowi jako uprawnionemu do tego lokalu w 1/2 części należy się zatem od pozwanych kwota 26479,68 zł. i za okres do dnia osiągnięcia przez powoda pełnoletniości kwota ta należy się powodowi jako odszkodowanie na podstawie art. 471 k.c. za nienależyte wykonywanie zarządu majątkiem powoda, zaś za okres po osiągnięciu przez powoda pełnoletniości jako wynagrodzenie za korzystanie z należącej do niego rzeczy na podstawie art. 224 § 2 k.c. Ponieważ brak jest podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanych gdyż nie wynika ona ani z ustawy ani z czynności prawnej (art. 369 k.c.) od każdego z pozwanych powodowi należą się kwoty po 13239,84 zł.

Co do pozostałych lokali Sąd Okręgowy przyznał, że posiadali je powodowie, jednakże roszczenie uznał za bezzasadne z uwagi na to, że były one objęte zapisem (według aktualnej terminologii zwykłym) na rzecz B. P. – córki pozwanych i siostry powoda. Jako podstawę prawną takiego poglądu wskazano przepis art. 977 k.c. Nadto w odniesieniu do lokalu użytkowego za okres od 1 października 2003 r. Sąd Okręgowy przyjął, że lokal ten był użyczony, co ustalił na podstawie wskazanego wyżej dokumentu złożonego do Urzędu Skarbowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakichkolwiek kwot z tytułu posiadania przez powodów ruchomości należących do powoda, gdyż powód nie wskazał jakich konkretnie ruchomości żądanie to dotyczyło, nie wskazał, w jakim okresie posiadanie to miało mieć miejsce ani nie udowodnił aby rzeczywiście jakiegokolwiek należące do niego ruchomości znajdowały się w posiadaniu pozwanych. W szczególności nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego aby w posiadaniu pozwanych znalazły się kiedykolwiek opisane w ugodzie ruchomości w postaci samochodu F. (...) z 1996 r. nr rej. (...) oraz wyposażenia mieszkalnia przy ul. (...) w postaci 2 foteli i sofy wykonanych ze skóry, ławy, segmentu pokojowego i segmentu kuchennego.

Wyrok zaskarżyły obie strony. Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo. Zarzucił mu:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, to jest:

1. pozbawienie powoda możliwości obrony praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. w zakresie obejmującym:

- ostatnią rozprawę i nieotwarcie rozprawy na nowo (na podstawie art. 316 § 2 k.p.c.) ze względu na złożoną przez pozwanych na ostatniej rozprawie (w dniu 28 maja 2014 r.) kopię pisma opatrzonego datą 1 października 2003 r., z którego wynikała istotna dla rozstrzygnięcia treść i miała być przypisana powodowi, przez oddalenie wniosku pełnomocnika powoda o zakreślenie terminu do ustosunkowania się do przedłożonej kopii pisma (w tym autentyczności podpisu powoda) i nieodroczenie rozprawy, mimo nieobecności powoda na rozprawie (na stałe przebywającego za granicą, w braku jego obowiązkowego stawiennictwa), mimo że przedłożona przez pozwanych kopia dokumentu została włączona przez Sąd w poczet materiału dowodowego z naruszeniem art. 3 i 217 § 2 k.p.c.;

- niepoinformowanie stron o zamiarze wzięcia pod uwagę z urzędu nieważności ugody zawartej przez pozwanych w imieniu małoletniego powoda w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Wadowicach w dniu 9 kwietnia 2001 r. w sprawie do sygn. akt: I C 323/00 bez zezwolenia sądu opiekuńczego i przez to uniemożliwienie przedstawienia stanowiska procesowego w tym kontekście przed zamknięciem rozprawy, a tym samym naruszenie prawa powoda do obrony jego praw i bycia wysłuchanym;

2. naruszenie art. 245 k.p.c. w zw. z art. 129 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że kopia pisma opatrzonego datą 1 października 2003 r. poświadczona podpisem pozwanego J. P. (1), niebędącego osobą uprawnioną do poświadczenia dokumentu w

świetle art. 129 § 2 k.p.c., złożonego przez pozwanych w dniu 28 maja 2014 r. jest odpisem dokumentu w rozumieniu art. 129 § 2 k.p.c. i tym samym dokumentem w rozumieniu art. 245 k.p.c., gdy tymczasem nie została poświadczona zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. i nie może być uznana za dokument w rozumieniu art. 245 k.p.c.}

3. naruszenie art. 253 k.p.c. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że to na powódzie, który zaprzeczył autentyczności jego podpisu i okoliczności złożenia przez niego oświadczenia o treści wynikającej z niepoświadczonej zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. kopii pisma datowanego na dzień 1 października 2003 r. spoczywa ciężar dowodu zaprzeczenia prawdziwości tego pisma, gdy tymczasem art. 253 k.p.c. ma zastosowanie do dokumentów, którym niepoświadczona zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. kopia nie jest;

4. naruszenie art. 321 k.p.c., to jest zasady dyspozytywności przez rozstrzygnięcie sprawy na innej podstawie faktycznej i prawnej niż domagał się powód i wzięcie pod uwagę z urzędu nieważności ugody sądowej zawartej w dniu 9 kwietnia 2001 r. przez pozwanych w imieniu powoda (w sprawie przed SR w Wadowicach do sygn. akt: I Ns 323/00), wbrew wyraźnemu wskazaniu przez powoda, że ten nie ma interesu prawnego w obecnym stanie faktycznym i prawnym w powołaniu się na sankcję nieważności i wywiedzeniu przez powoda roszczenia procesowego w niniejszym postępowaniu w oparciu o nienależyte sprawowanie zarządu majątkiem małoletniego powoda przez pozwanych i jego skutek w postaci szkody powoda z podaniem podstawy prawnej roszczenia jako art. 471 k.c. w zw. z art. 101 § 3 k.r.o. (a nie w zw. z art. 58 § 1 k.c.);

5. naruszenie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. przez pominięcie stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 211/12 odnośnie charakteru roszczenia powoda i uwzględnienia braku interesu powoda w powołaniu się na sankcję nieważności ugody sądowej zawartej przez pozwanych w imieniu małoletniego powoda bez zezwolenia sądu opiekuńczego dając wyraz zapatrywaniu, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie powinien wziąć pod uwagę z urzędu sankcji nieważności ugody, gdyż nie ma ona wpływu na wynik sprawy w kontekście treści powództwa oraz stron niniejszego postępowania;

6. naruszenie art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości szkody, którą powód poniósł w wyniku zawarcia przez pozwanych w imieniu małoletniego powoda ugody sądowej bez zezwolenia sądu opiekuńczego, która według stanowiska powoda naruszała jego interes i stanowiła przejaw nienależytego zarządu majątkiem małoletniego powoda, gdy tymczasem ustalenie wysokości tej ewentualnej szkody miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż bez opinii biegłego i oceny Sądu w tym zakresie nie istniała możliwość wykazania tej szkody przez powoda;

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

1. art. 58 § 2 k.c. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że ugoda sądowa zawarta przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka bez zezwolenia sądu opiekuńczego jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, do których odwołuje się powołany w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji art. 58 § 2 k.c., gdy tymczasem ugoda taka jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z prawem (tj. art. 101 § 3 k.r.o.)

2. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 101 § 3 k.r.o. przez zastosowanie jego skutków przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy (niezależnie od omyłkowego, jak się wydaje, powołania art. 58 § 2 k.c.) z urzędu mimo wyraźnego wskazania przez powoda braku interesu prawnego w powołaniu się przez powoda na nieważność ugody w niniejszym postępowaniu, braku zarzutu nieważności ugody podniesionego przez pozwanych i braku uprawnienia Sądu I instancji do wzięcia pod uwagę z urzędu nieważności ugody sądowej niezawartej między stronami niniejszego postępowania i niemającej wpływu na wynik sprawy;

3. art. 977 k.c. przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że ta norma kodeksu cywilnego dotyczy stosunków między spadkobiercą obciążonym zapisem a osobami trzecimi, to jest wyłącza legitymację spadkobiercy do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego za bezumowne korzystanie przez osoby trzecie z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku, których dotyczy zapis zwykły do chwili wykonania zapisu, to jest przeniesienia prawa wynikającego z zapisu na zapisobiercę, gdy tymczasem jest to norma, która reguluje wyłącznie stosunek

między spadkobiercą (lub zapisobiercą) obciążonym zapisem a zapisobiercą przewidując w odniesieniu do roszczeń zapisobiercy wobec spadkobiercy obciążonego zapisem (lub zapisobiercy obciążonego dalszym zapisem zwykłym) odpowiednie zastosowanie regulacji dotyczącej rozliczeń między właścicielem a samoistnym posiadaczem;

4. art. 977 k.c. przez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, gdy tymczasem nie jest to regulacja, która powinna stanowić ocenę roszczeń powoda względem pozwanych;

5. art. 968 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, że do chwili wykonania zapisu zwykłego powód – jako spadkobierca był współwłaścicielem nieruchomości stanowiących przedmiot zapisu (udziału 1/2 we współwłasności tych nieruchomości) i do chwili wykonania zapisu przysługują powodowi wszelkie roszczenia wobec osób trzecich (w tym pozwanych) z tytułu przysługującego powodowi prawa;

6. art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie w odniesieniu do roszczenia powoda będącego właścicielem nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W. o zapłatę z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanych z tego lokalu od początku stycznia 2000 r. do kwietnia 2005 r. w ustalonej przez biegłego wysokości 52 959, 36 zł (827,49 x 64 miesiące), a wadliwe przyjęcie, że powodowi należy się jedynie połowa tej kwoty jako współwłaścicielowi tego lokalu w udziale wynoszącym 1/2;

7. art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. (w zbiegu z art. 471 k.c. w zw. z art. 105 k.r.o.) przez ich niezastosowanie w odniesieniu do roszczenia powoda, będącego w okresie objętym zakresem czasowym żądania właścicielem nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W., o zapłatę z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanych z tego lokalu w okresie od maja 2005 r. do stycznia 2008 r., tj. kwoty 35 700 zł zgodnie z opinią biegłego;

8. art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. (w zbiegu z art. 471 k.c. w zw. z art. 105 k.r.o.) przez ich niezastosowanie w odniesieniu do roszczenia powoda, będącego w okresie objętym zakresem czasowym żądania właścicielem boksów garażowych położonych nr (...) położonych na osiedlu (...) w W. o zapłatę z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanych z tego garażu w okresie od maja 2001 r. do czerwca 2005 r., tj. kwoty 4300 zł zgodnie z opinią biegłego;

9. art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. (w zbiegu z art. 471 k.c. w zw. z art. 105 k.r.o.) przez ich niezastosowanie w odniesieniu do roszczenia powoda, będącego w okresie objętym zakresem czasowym żądania właścicielem nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W. z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwaną B. P. z tego lokalu w okresie od stycznia 2003 r. do stycznia 2008 r., to jest kwoty 135 700 zł oraz z tytułu pożytków cywilnych z tego lokalu pobranych przez pozwaną B. P. w wysokości 4000 zł;

### III. błędne ustalenia faktyczne, to jest:

1. przyjęcie, że powód wyraził zgodę na nieodpłatne korzystanie przez czas nieokreślony przez pozwaną B. P. z lokalu użytkowego położonego przy ul. (...) w W. i została zawarta umowa użyczenia tego lokalu;

2. przyjęcie, że w okresie objętym zakresem czasowym powództwa powód nie był właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., a jedynie jej współwłaścicielem ze S. Z.; nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W., a jedynie jej współwłaścicielem ze S. Z.; boksów garażowych położonych nr (...) położonych na osiedlu (...) w W., a jedynie jego współwłaścicielem ze S. Z.; nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w W., a jedynie jego współwłaścicielem ze S. Z., co pozostaje w sprzeczności nie tylko z ustaleniami poczynionymi w niniejszym postępowaniu, ale także z ustaleniami poczynionymi w prawomocnie zakończonym postępowaniu w sprawie do sygn. akt: I C 810/06 przed Sądem Okręgowym w Krakowie Wydział I Cywilny;

3. pominięcie okoliczności, że nawet gdyby oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 1 października 2003 r. pochodziło od powoda, to obejmuje ono okres od 1 października 2003 r., gdy tymczasem pozwana przyznała, że korzystała z lokalu przy ul. (...) w okresie od końca 2002 r., a samodzielnie – na pewno od początku 2003 r., co oznacza, że co najmniej w okresie od stycznia 2003 r. do końca września 2004 r. pozwana korzystała z tego lokalu bez zgody powoda.

Powód wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie, zniesienie postępowania przed Sądem Okręgowym w Krakowie w zakresie czynności dokonanych na rozprawie 28 maja 2014 r. i dalszych oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego; ewentualnie, to jest w braku przyjęcia częściowej nieważności postępowania przed Sądem I instancji, wnoszę o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie przez:

- zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego J. P. (1) kwoty: 33 239,75 zł tytułem połowy wysokości roszczeń powoda opisanych w punkcie II 6-8 apelacji z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty;

- zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej B. P. kwoty 33 239,75 zł (tytułem połowy wysokości roszczeń powoda opisanych w punkcie II 6-8 niniejszej apelacji) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 139 700 zł tytułem roszczenia powoda opisanego w punkcie II 9 niniejszej apelacji z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty, to jest łącznie kwoty 172 939,75 zł;

2. dopuszczenie na zasadzie art. 381 k.p.c. dowodu opinii grafologa na okoliczność nieprawdziwości podpisu przypisanego powodowi w piśmie z dnia 1 października 2003 r., przy czym opinia ta zostanie załączona niezwłocznie po jej wykonaniu przez grafologa;

3. zobowiązanie pozwanych na zasadzie art. 129 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. do przedłożenia oryginału pisma datowanego na dzień 1 października 2003 r. (kopia – k. 694);

4. dopuszczenie na zasadzie art. 381 k.p.c. dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność nieprawdziwości podpisu przypisanego powodowi w piśmie datowanym na dzień 1 października 2003 r. z uwzględnieniem materiału porównawczego w odniesieniu do charakteru pisma powoda zalegającego w aktach sprawy;

5. zwolnienie powoda z kosztów postępowania apelacyjnego w całości;

6. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zastępstwa adwokackiego, albowiem pomoc prawna z urzędu nie została w całości ani w części opłacona.

Pozwani zaskarżyli wyrok co do części zasądzonej od nich wskazane wyżej kwoty, domagając się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wnieśli także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Sformułowanie następujące zarzuty:

I. Obrazy prawa materialnego, to jest:

1. art. 471 k.c. w zw. z art. 101 § 3 k.r.o. oraz art. 17 k.c. wskutek:

- dokonania błędnej interpretacji w/w przepisów polegającej na przyjęciu, że pozwani naruszyli obowiązki w zakresie prawidłowego zarządu majątkiem powoda i wyrządzili mu szkodę, gdyż sprzedali posiadany dom i wprowadzili się do mieszkania powoda i wyciąganie z tej okoliczności nieuzasadnionego wniosku, że przeprowadzka do tego mieszkania była jednoznaczna z „wykorzystywaniem” powoda i jego majątku i w konsekwencji wyciągnięcie nieuzasadnionego wniosku o nieprawidłowym sprawowaniu przez pozwanych zarządu nad majątkiem powoda;

- zasądzenia odszkodowania od pozwanych mimo nie istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanych polegającymi na sprzedaży ich domu rodzinnego i zamieszkaniu w mieszkaniu powoda przy ul. (...) w W., a jakkolwiek szkodą poniesioną przez powoda z tytułu korzystania przez rodziców z tego lokalu;

- nieuzasadnionego przyjęcia, że do podjęcia przez rodziców decyzji o zamieszkaniu z całą rodziną w lokalu stanowiącym współwłasność ich syna konieczna jest zgoda sądu opiekuńczego;

2. art. 60 k.c. wskutek pominięcia treści tego przepisu przy dokonywaniu ustaleń odnośnie rzekomego braku zgody powoda na zamieszkiwanie całej rodziny w przedmiotowym lokalu, podczas gdy zachowanie i postępowanie powoda w czasie wspólnego zamieszkiwania w tym lokalu z rodzicami w okresie gdy powód był już pełnoletni jednoznacznie wskazują na zgodę i akceptowanie tego faktu, co winno być przyjęte przez Sąd per facta concludentia;

3. art. 95 § 4 k.r.o. wskutek nie zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy w chwili podejmowania decyzji o przeprowadzce do lokalu przy ul. (...) powód miał 16 lat, był o krok od uzyskania pełnoletniości, wykazywał duży stopień dojrzałości, pozwani konsultowali z nim wszelkie decyzje odnośnie jego majątku, a powód nie zgłaszał sprzeciwu wobec działań rodziców, a tym samym nieuzasadnione przyjęcie, że pozwani podejmowali decyzje bez zgody i bez porozumienia z powodem i niewłaściwie sprawowali zarząd nad jego majątkiem i że decyzja o przeprowadzce do mieszkania na ul. (...) wymagała dodatkowo zgody Sądu opiekuńczego;

4. art. 103 k.r.o. wskutek niewyciągnięcia żadnych wniosków z tego przepisu w sytuacji, gdy pozwani sprzedając swój dom i zamieszkując u powoda, jako jego rodzice, przez cały czas łożyli na jego utrzymanie i wykształcenie poświęcając na to znaczne środki finansowe uzyskane m. in., choć w nieznaczonej części dzięki temu, że mogli mieszkać w lokalu stanowiącym współwłasność syna nie płacąc czynszu najmu, tak więc zmniejszając swoje wydatki mieszkaniowe wykorzystywali tak rozumiany dochód z majątku syna na pokrycie kosztów jego utrzymania, wychowania i wykształcenia;

5. art. 224 § 1 i 2 i 225 k.c. wskutek dokonania błędnej wykładni pojęcia dobrej i złej wiary i w konsekwencji wskutek bezpodstawnego przyjęcia, że pozwani byli samoistnymi posiadaczami lokalu mieszkalnego w złej wierze, podczas gdy jako posiadacze w dobrej wierze nie byli zobowiązani do wynagrodzenia za korzystanie z lokalu;

II. obrazy przepisów postępowania mogącej mieć wpływ na treść wydanego wyroku, a polegającej na:

- naruszeniu art. 316 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. wskutek pominięcia przy dokonywaniu ustaleń akt III RC 246/06/S Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie w tym przesłuchania pozwanego J. P. (1) (k-253-255 akt jw.);

- naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c., 328 § 2 k.p.c. wskutek nienależytego wyjaśnienia w treści uzasadnienia wyroku na czym miał polegać niewłaściwy zarząd nad majątkiem powoda odnośnie mieszkania przy ul. (...) w W., poza lakonicznym stwierdzeniem, że pozwani niezasadnie sprzedali swój dom i przeprowadzając się do mieszkania powoda „wykorzystali” ten lokal do zaspokajania potrzeb rodziny;

- sprzecznym z treścią art. 233 § 1 k.p.c., 316 § 1 k.p.c., nie wyjaśnieniu przyczyn sprzedaży domu przez pozwanych i podjęcia decyzji o przeprowadzce do mieszkania stanowiącego współwłasność powoda, mimo braku wyjaśnienia tej okoliczności wyciągnięciu negatywnych dla pozwanych skutków z podjętej przez nich decyzji;

- sprzecznym z treścią art. 316 § 1 k.p.c. nieomówieniu zeznań pozwanego J. P. (1) w części dotyczącej przyczyn sprzedaży domu podanych przez pozwanego na k-375, sposobu sprawowania zarządu nad majątkiem powoda, a w szczególności w zakresie, w jakim pozwany podawał, że uzgadniał z powodem kwestię przeprowadzki do mieszkania przy ul. (...) w W., że do 2005 r. stosunki między stronami układały się poprawnie, że powód nie miał do tego czasu żadnych pretensji do rodziców odnośnie zarządu składnikami jego majątku, godził się na zamieszkanie całej rodziny w przedmiotowym lokalu, mimo że to ma niewątpliwie wpływ na ocenę zasadności kierowanych przez powoda w niniejszej sprawie roszczeń;

- sprzecznym z treścią art. 233 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. nie rozważeniu zebranego materiału dowodowego i nie wyciągnięciu należytych wniosków z faktu, że wszystkie czynności podjęte przez rodziców w imieniu małoletniego, mimo braku zgody sądu opiekuńczego były podejmowane na korzyść powoda i miały na celu jego dobro i powiększenie aktywów jego majątku, a tym samym wykluczały możliwość przyjęcia, że rodzice sprawowali niewłaściwy zarząd majątkiem syna;

- sprzecznym z treścią art. 233 k.p.c. przyjęciu, że powód po uzyskaniu pełnoletności nie udzielił pozwanym zgody na nieodpłatne korzystanie przez nich z lokalu przy ul. (...), w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań pozwanego J. P. (1) wynika w sposób jednoznaczny, że po postanowieniu w sprawie o dział spadku i po uzyskaniu pełnoletności powód godził się aby pozwani mieszkali w tym lokalu, akceptował ten fakt i nie sprzeciwiał się mu przez 3 lata od osiągnięcia pełnoletności, a więc Sąd winien był w tej sytuacji przyjąć, że powód per facta concludentia wyraził zgodę na zamieszkiwanie w tym lokalu przez pozwanych, a to zgodnie z treścią art. 60 k.c.

III. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału polegającej na:

- nieuzasadnionym przyjęciu, że powód poniósł szkodę na skutek rzekomego nienależytego wykonywania zarządu jego majątkiem (mieszkaniami przy ul. (...) w W.) przez rodziców, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do poczynienia takich ustaleń, a w szczególności do ustalenia, że powodowi wyrządzona została jakakolwiek szkoda;

- błędnym ustaleniu, że zamieszkanie przez pozwanych z całą rodziną w lokalu stanowiącym współwłasność ich syna jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu nad majątkiem dziecka i że decyzję taką winna poprzedzać zgoda sądu opiekuńczego;

- błędnym ustaleniu, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanych polegającymi na sprzedaży ich domu rodzinnego i zamieszkaniem w lokalu przy ul. (...) w W., stanowiącym współwłasność powoda, a jakakolwiek szkodą poniesioną przez powoda z tego tytułu;

- zasądzeniu od pozwanych całej należności stanowiącej wynagrodzenie za korzystanie z lokalu, podczas gdy mieszkali oni wraz z powodem, a więc na pewno co najmniej w tej części żadnego wynagrodzenia nie powinni powodowi płacić.

W odpowiedzi na apelację pozwanych, powód podtrzymał swoje stanowisko oraz domagał się jej oddalenia. Również pozwani w odpowiedzi na apelację powoda wnieśli o jej oddalenie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja powoda była bezzasadna.

Powód dochodzi w niniejszej sprawie szeregu roszczeń, co wymaga odrębnego odniesienia się do każdego z nich i zarzutów obu stron związanych z poszczególnymi roszczeniami. Jednakże w pierwszej kolejności należy rozważyć najdalej idące zarzuty powoda, mianowicie nieważności postępowania.

Zdaniem powoda do nieważności miało dojść na skutek uniemożliwienia powodowi obrony, tj. przesłanki nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c. Uchybienie Sądu Okręgowego miałyby polegać na tym, że po pierwsze uniemożliwiono powodowi ustosunkowanie się do przedłożonej kopii pisma, a po drugie nie uprzedzono o możliwości wzięcia pod uwagę nieważności ugody z dnia 9 kwietnia 2001 r.

Odnosząc się do pierwszego z tych zarzutów, należy zauważyć, iż sama okoliczność, że powód wyraził zgodę na prowadzenie w lokalu działalności przez pozwaną B. P. była podnoszona w toku procesu wielokrotnie, a zatem powód miał wystarczająco dużo czasu, by się odnieść do tego rodzaju twierdzeń. Nie można też uznać, by powód w ogóle nie mógł się ustosunkować do tego dokumentu. Na rozprawie w dniu 28 maja 2014 r. pełnomocnik powoda otrzymała odpis tego pisma i mogła się do niego ustosunkować, wniosła jednak o odroczenie rozprawy. Wniosek ten nie został uwzględniony, co ewentualnie mogło mieć wpływ na wynik postępowania dowodowego (o czym niżej), jednak nie jest wystarczające do stwierdzenia nieważności postępowania. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że powoda osobiście nie było w tym momencie na sali rozpraw, został bowiem zawiadomiony jego pełnomocnik i to on go reprezentował.

Jeśli chodzi o drugi zarzut, podkreślić należy, że sąd cywilny rozpoznający sprawę nie jest związany poglądami prawnymi z pism stron ani wskazywanymi przez strony podstawami prawnymi roszczeń. Jest jedynie związany

roszczeniami, a orzeczenie o innym roszczeniu bez żądania byłoby naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c., a nie podstawą stwierdzenia nieważności postępowania. Podkreślić też trzeba, że sąd cywilny swojemu pogładowi prawnemu na sprawę daje wyraz w zasadzie dopiero w treści rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, czyli w wyroku. To właśnie wyrażenie wcześniej własnego poglądu na sprawę stanowi uchybienie, które może m. in. podstawą wyłączenia sędziego na podstawie art. 49 k.p.c. Przepisy procedury cywilnej nie zawierają także odpowiednika art. 399 k.p.k., który nakazuje uprzedzić strony o możliwej innej kwalifikacji czynu.

Przyznać trzeba, że powód nie domagał się stwierdzenia nieważności ugody. Uchybieniem byłoby zatem sformułowanie sentencji wyroku w formie „stwierdza nieważność ugody z dnia 9 kwietnia 2001 r.”. Wypowiedzenie się natomiast w treści uzasadnienia na temat ważności umowy jest dopuszczalne, jeśli ma to wpływ na rozstrzygnięcie o zgłoszonych roszczeniach. Przeciwny wniosek nie wynika także z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt III CSK 211/12, wydanego w niniejszej sprawie. Stwierdzono w jego uzasadnieniu, że sąd bierze pod uwagę nieważność z urzędu w ramach prawidłowo podniesionych okoliczności sprawy, gdy nieważność ma wpływ na wynik sprawy, co jest zresztą potwierdzeniem utrwalonego i zacytowanego przez Sąd Najwyższy stanowiska judykatury. Podkreślić trzeba, że uznanie umowy za nieważną nie stanowi ustalenia okoliczności faktycznych, lecz ich prawną ocenę, której – jak podkreślono wyżej – sąd meriti dokonuje niezależnie od twierdzeń stron. Dlatego ewentualne uchybienie w tym zakresie, tj. wzięcie pod uwagę nieważności przy braku jej wpływu na wynik sprawy mogłoby mieć charakter jedynie naruszenia prawa materialnego, a nie naruszenia skutkującego nieważnością postępowania. Należy także zauważyć, że samo tego rodzaju stwierdzenie w wyroku ma skutek jedynie na potrzeby niniejszej sprawy i zgodnie z art. 366 k.p.c. jedynie pomiędzy obecnymi jej stronami, czyli powodem a pozwanymi B. P. i J. P. (1).

Postępowanie nie było zatem dotknięte nieważnością, co pozwala na przejście do dalszych zarzutów, najpierw co do roszczenia o odszkodowanie z tytułu naruszenia obowiązku sprawowania zarządu majątkiem powoda jako dziecka pozwanych, a następnie roszczeń o zapłatę z tytułu bezprawnego korzystania lub pobierania pożytków z majątku powoda powodowi.

W zakresie roszczenia z tytułu nienależytego sprawowania majątkiem powoda przez pozwanych, powód podnosi w apelacji zarzuty zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w tym zakresie nie budzą wątpliwości, nie było także potrzeby dokonywania dalszych ustaleń ani przeprowadzenia dodatkowych dowodów. Najważniejsze okoliczności, tj. treść testamentu, a w konsekwencji orzeczenia w przedmiocie powołania do spadku, istnienia roszczeń o zachówek i o wydanie przedmiotu zapisu, a wreszcie treść samej ugody, nie były w ogóle przedmiotem sporu. Powód na różnych etapach postępowania podnosił natomiast, że w skład spadku po M. Z. wchodziły także inne przedmioty, niewymienione w treści ugody, twierdził nadto, że ugoda był niekorzystna nawet przy przyjęciu jedynie tych składników, które były wymienione w jej treści i w tym celu domagał się powołania biegłego dla ich wyceny. Jeśli chodzi o możliwe inne przedmioty należące do spadku, to powód nie wykazał, by jakiegokolwiek były i brak jest podstaw do takich twierdzeń. Powód zresztą w rozpoznawanej apelacji już tego nie zarzuca. Jeśli natomiast chodzi o powołanie biegłych, sądy konsekwentnie oddalały wnioski dowodowe powoda. Sąd Apelacyjny stanowisko takie podziela, gdyż dowód ten byłby zbędny i prowadziłby do dalszego, niepotrzebnego przedłużania postępowania, jego przedmiotem nie były zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 k.p.c. O tym, że ugoda była korzystna dla powoda świadczy bowiem już sama jej treść skonfrontowana z możliwymi roszczeniami innych osób oraz dostępnym w sprawie materiałem dowodowym.

Powód był jedynym spadkobiercą po zmarłej M. Z., a w skład spadku wchodził jej udział w majątku wspólnym zmarłej i S. Z. w wysokości 1/2. Drugi udział w wysokości 1/2 przysługiwał S. Z.. Nadto zgodnie z art. 991 § 1 k.c. matce powoda, pozwanej B. P. i S. Z. przysługiwałoby roszczenie o zachówek, w wysokości dla każdego z nich po 1/4 wartości spadku, tj. po 1/8 majątku wspólnego małżonków Z.. W rezultacie, z całego majątku wspólnego małżonków Z., powodowi po podziale majątku i spłaceniu zachowku powinna pozostać 1/4 tego majątku ( $1 - 1/2 - 1/8 - 1/8 = 1/4$ ). W skład majątku wspólnego wchodziły jedna nieruchomości gruntowa z budynkiem, 3 nieruchomości lokalowe, garaż, samochód F. (...) z 1996 r. oraz wyposażenie jednego z mieszkań. Powód w wyniku ugody otrzymał 3 nieruchomości lokalowe, garaż i wyposażenie mieszkania. Ponadto S. Z. uzyskał prawo do czasowego



zajmowania jednego z lokali, które przypadły powodowi. S. Z. w związku z ugodą zrzekł się swojego zachowku, a pozwana B. P. nie dochodziła swojego zachowku, a nawet przekazała S. Z. w ramach pertraktacji ugodowych część biżuterii, jaką otrzymała od zmarłej M. Z.. Z wymienionych w ugodzie wartości poszczególnych składników wynika, że wartość składników, które przypadły powodowi wynosiła ponad połowę całości, a więc znacznie przekraczała to, co powód powinien uzyskać z uwzględnieniem praw i roszczeń innych osób.

Oczywiście, wartość podana w ugodzie nie musiała stanowić odzwierciedlenia faktycznej wartości poszczególnych składników, jednak nie sposób przyjąć, by wartość trzech lokali przy ul. (...) była trzykrotnie mniejsza niż wartość budynku przy ul. (...), w którym mieściła się jedynie piekarnia wraz z zapleczem i kilkuletniego samochodu. Nadto trzeba zauważyć, że dążenie do ugodowego załatwienia sprawy miało na celu uniknięcie dalszych sporów, pozwalało na szybkie zakończenie tych spraw i tym samym lepsze wykorzystanie pozostałego po zmarłej majątku, z korzyścią także dla powoda. Dlatego Sąd Apelacyjny przyjął, że powód nie poniósł szkody przez sposób sprawowania zarządkiem swoim majątkiem przez pozwanych w tym zakresie.

Nie sposób także pominąć pewnej niekonsekwencji powoda w tym zakresie. Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na uznaniu, że uгода była nieważna na podstawie art. 101 § 3 k.r.o. w zw. z art. 58 § 1 k.c. – wskazanie jako podstawy art. 58 § 2 k.c., w świetle całego uzasadnienia, należy uznać za oczywistą omyłkę pisarską. Spotkało się to z zarzutami powoda, że wcale się tego nie domagał, a sąd meriti – jak wywiódł z uzasadnienia Sądu Najwyższego – powinien uszanować brak sformułowania takiego zarzutu, a wreszcie, że powód nie ma interesu prawnego w obecnym stanie faktycznym i prawnym w powołaniu się na sankcję nieważności. Gdyby faktycznie powód uznawał, że uгода jest dla niego niekorzystna, to mógłby w pierwszej kolejności skorzystać z możliwości zakwestionowania jej skutków. Prowadziłoby to niejako do powrotu do punktu wyjścia, zostałyby przywrócona wspólność majątku, powód mógłby teraz już samodzielnie uczestniczyć w nowym postępowaniu działowym i uzyskać korzystny dla siebie jego wynik. Oczywiście sąd nie ma możliwości przymuszenia powoda ani S. Z., by takie roszczenie, tj. o stwierdzenie nieważności umowy, zgłosił i dochodził przed sądem. Niemniej jednak jeśli powód sam stwierdza w apelacji, że dochodzenie takiego roszczenia byłoby dla niego nieopłacalne, to tym samym przyznaje, że uгода była jednak dla niego korzystna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niewątpliwie są podstawy do uznania ugody za nieważną w świetle art. 101 § 3 k.r.o. w zw. z art. 58 § 1 k.c., z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Rozważań tych powód zresztą w apelacji nie kwestionuje jeśli chodzi o merytoryczną trafność, lecz jedynie co do dopuszczalności podnoszenia nieważności bez wniosku powoda.

W świetle tych rozważań należy zauważyć, że niezależnie od uznania ugody za nieważną, powodowi roszczenie o odszkodowanie z tytułu zawarcia ugody przez jego rodziców w jego imieniu nie przysługuje.

Co do pozostałych roszczeń na wstępie należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy uchylił sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania z uwagi na brak precyzyjnego wskazania, w jakich okresach i w jakiej formie powód miał udzielić zgodę na ich zajmowanie przez pozwanych, a Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. są związane tymi wskazaniami. Podkreślić jednak należy, że Sąd Najwyższy nie dokonał wykładni przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w tej kwestii. Kluczowe znaczenie przy ponownym rozpoznaniu sprawy miało zatem bardziej dokładne ustalenie stanu faktycznego, w szczególności okresów, w których powód miał udzielić pozwanym zgody na korzystanie z poszczególnych lokali. W ocenie Sądu Apelacyjnego poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie budzą obecnie wątpliwości, gdyż możliwie w pełny sposób przedstawiono istotne okoliczności faktyczne. Sąd Apelacyjny postanowił jedynie uzupełnić ustalenia faktyczne co do alimentowania powoda przez pozwanych, w następujący sposób:

Do 2005 r. powód był na utrzymaniu pozwanych B. P. i J. P. (1), którzy finansowali również jego korepetycje i mieszkanie w trakcie nauki w liceum w K.. Gdy powód przeniósł się do liceum w K., także po uzyskaniu przez niego 18 lat partycypowali w kosztach wynajmu mieszkania przeznaczając na ten cel kilkaset złotych miesięcznie. Od połowy 2005 r. powód zrezygnował ze środków otrzymywanych od rodziców. Sąd Apelacyjny ustalił te okoliczności na podstawie zeznań pozwanego J. P. (1) (k. 258-260, 374-376), które w tym zakresie nie były kwestionowane. Ustalenia

te są zbieżne z ustaleniami Sądu Okręgowego poczynionymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 grudnia 2010 r. i nie zostały następnie skutecznie zakwestionowane w złożonej od tego wyroku apelacji.

Naruszenie przepisów postępowania dowodowego prowadzącego do poczynienia ustaleń Sądu Okręgowego oraz sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zarzuciły obie strony. Zarzuty te nie mogły być jednak skuteczne z następujących przyczyn.

Część z nich tylko pozornie odnosi się do ustaleń faktycznych i postępowania dowodowego, a w praktyce stanowi zarzut błędnego zastosowania prawa materialnego. Dotyczy to w szczególności zarzutów pozwanych odnośnie poniesienia szkody przez wspólne zamieszkanie pozwanych i powoda w lokalu przy ul. (...), ustaleniu, że jest to czynność przekraczająca zwykły zarząd, obliczenia wynagrodzenia za bezumownego korzystanie ze wspólnie zamieszkiwanego lokalu, braku określenia na czym miał polegać niewłaściwy zarząd, nierozważenia, czy podejmowane czynności miały na celu dobro małoletniego. Pozwani kwestionują w ten sposób nie same fakty, lecz ich ocenę.

Część zarzutów należy uznać za bezzasadne. Podniesiony przez pozwanych zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 § 2 k.p.c. przez pominięcie zeznań pozwanego złożonych w sprawie o alimenty zmierza do podważenia zasady bezpośredniości, wynikającej z art. 235 § 1 k.p.c. Pozwany był bowiem słuchany bezpośrednio przed Sądem Okręgowym w niniejszej sprawie, dowód ten poddano gruntownej ocenie, która zasadniczo nie jest kwestionowana. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez przyjęcie, że powód po uzyskaniu pełnoletniości nie udzielił pozwany zgody na zamieszkanie przy ul. (...) nie spełniał wymogów prawidłowo sformułowanego zarzutu naruszenia tego przepisu. Jak podkreśla się w orzecznictwie konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, nie jest natomiast wystarczające przedstawienie jedynie własnej wersji stanu faktycznego (tak m. in. postanowienie z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., sygn. akt III CK 3/05, Lex nr 180925; wyrok z dnia 29 października 2010 r., sygn. akt I CSK 698/09, Lex nr 622201). W niniejszej sprawie pozwani nie wskazali takich luk w rozumowaniu Sądu Okręgowego, przedstawili jedynie własną wersję zdarzeń, co jak wskazano nie jest wystarczające.

Zarzuty powódki były natomiast częściowo zasadne, jednak nie wykazano ich wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych. Trafnie podniesiono, że pismo z dnia 1 października 2003 r. przedłożone do akt sprawy nie jest dokumentem prywatnym, a jedynie jego kopią, której wobec braku takich uprawnień nie mógł potwierdzić za zgodność z oryginałem osobiście pozwany. Wobec tego nie można zastosować także przepisu art. 253 k.p.c., który przerzuca ciężar udowodnienia nieprawdziwości pisma na powoda. Podkreślić trzeba jednak, że przedłożenie tej kserokopii potwierdza okoliczności podnoszone już wcześniej i wynikające z innych dowodów, m. in. z uznanego w tej części za wiarygodny dowodu z przesłuchania pozwanych. Sąd Apelacyjny, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w tym zakresie, wywodzi je nie ze złożonego pisma lecz z pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w sprawie, którego pismo jest jedynie potwierdzeniem. Przede wszystkim opiera się w tym zakresie na zeznaniach świadka R. G. oraz dowodzie z przesłuchania pozwanych J. P. (1) i S. Z.. Nadto powód nie zaprzeczył, że pismo takie zostało złożone do Urzędu Skarbowego, kwestionował jedynie wiarygodność swojego podpisu. Jednakże potwierdzeniem wiarygodności osobowych środków dowodowych w tym zakresie byłoby już w wystarczającym stopniu samo złożenie pisma, stąd badanie prawdziwości podpisu byłoby zbędne i niepotrzebnie przedłużało postępowanie w tym zakresie. Dlatego też nie uwzględniono wniosku dowodowego zawartego w apelacji. Podkreślić trzeba, że także Sąd Okręgowy oparł się przede wszystkim na wskazanych dowodach osobowych, skoro przyjął udzielenie zgody przez powoda z datą wcześniejszą (od końca 2002 r.) niż data wskazana na piśmie. Stąd też zarzut błędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie nie mógł zostać uwzględniony. Nie można było także uwzględnić zarzutu powoda, że dokument był spóźniony w rozumieniu art. 217 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten w brzmieniu, na które powołuje się powód, nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania z uwagi na brzmienie przepisu art. 9 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, jednakże nie przesądza to, że prawidłowo zastosował do nich przepisy prawa materialnego. Osobno należy tu się odnieść do poszczególnych lokali i poszczególnych okresów, za które dochodzone jest roszczenie. Pierwszy z okresów trwa do uzyskania przez powoda pełnoletniości, tj. do dnia 9 września 2002 r. Niekwestionowane jest, że w tym czasie przebywał on pod władzą rodzicielską pozwanych, w związku z czym powinni oni razem z nim mieszkać, by władzę tę sprawować i mieć bezpośrednią pieczę nad powodem. Sąd Okręgowy twierdzi, że pozwani powinni w dalszym ciągu zamieszkiwać w ich rodzinnym domu, a lokal przy ul. (...), którego powód był właścicielem wynająć i w ten sposób uzyskać stosowne środki. Stanowisko takie pomija jednak cel, na jaki należałoby przeznaczyć takie środki zgodnie z art. 101 § 3 k.r.o. Przepis ten stanowi, że czysty dochód z majątku dziecka powinien być przede wszystkim obracany na utrzymanie i wychowanie dziecka oraz jego rodzeństwa, które wychowuje się razem z nim, nadwyżka zaś na inne uzasadnione potrzeby rodziny. Gdyby zatem pozwani rodzice nie przeprowadzili się wraz z powodem i swoją córką (a jego siostrą) do lokalu należącego do powoda i lokal ten wynajęli, to zyski z tego tytułu powinni przeznaczać w pierwszej kolejności na jego utrzymanie, w drugiej na utrzymanie jego siostry, a w dalszej kolejności także na swoje uzasadnione potrzeby. Podkreślić trzeba, że w takiej sytuacji nie spoczywałby na nich obowiązek alimentacyjny z art. 133 § 1 k.r.o., gdyż przepis ten wyraźnie stanowi, że uzyskiwanie dochodów z majątku dziecka obowiązek alimentacyjny rodziców wyłącza. Tymczasem pozwani, choć nie uzyskiwali dochodów z majątku powoda, to jednak alimentowali zarówno jego, jak i jego siostrę z własnych środków. Sytuacja powoda nie była zatem gorsza niż gdyby nie przeprowadzili się do lokalu przy ul. (...).

Co do roszczeń za okres po uzyskaniu pełnoletniości przez powoda pełnoletniości zasadny jest natomiast zarzut przedawnienia roszczenia w odniesieniu do lokalu przy ul. (...) podniesiony przez pozwanych w apelacji. Jest bezsporne, że lokal został wydany w kwietniu 2005 r., a powództwo w tym zakresie zostało wytoczone dopiero w 2007 r. Termin przedawnienia tego roszczenia wynosi zgodnie z art. 229 § 1 k.c. jeden rok. Sąd Apelacyjny zakwalifikował bowiem roszczenie w tym zakresie jako mające podstawę w art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. Nie można zgodzić się z argumentacją powoda zawartą w odpowiedzi na apelację, że podstawą prawną roszczenia są przepisy art. 471 k.c. w zw. z art. 105 k.r.o. Sąd związany jest podniesionym roszczeniem a nie wskazaną podstawą prawną. W przedmiotowej sprawie powód domaga się zapłaty z uwagi na to, że pozwani bez jego zgody używali lokalu. Po ustaniu pełnoletniości powoda pozwani nie sprawują już zarządu majątkiem dziecka. Jeśli nie mają jego zgody na używanie rzeczy, są posiadaczami w złej wierze i za używanie przez nich rzeczy należy się wynagrodzenie na podstawie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. Jest to wręcz typowa sytuacja uregulowana tym przepisem, nie ma zatem podstaw, by kreować inne roszczenie w oparciu o inny ogólny przepis, a taki właśnie charakter ma przepis art. 471 k.c. Jeśli natomiast chodzi o przepis art. 105 k.r.o. sama redakcja jego zdania tego przepisu świadczy o tym, że ustawodawca preferuje szybkie rozliczenie się po zwrocie rzeczy w okresie roku od dnia ustania zarządu. Tym bardziej nie ma więc podstaw, by na podstawie tak sformułowanego przepisu kreować podstawę prawną dla roszczenia, która pozwalałaby na wydłużenie terminu przedawnienia roszczeń uzupełniających. Zarzut przedawnienia może być jednak uznany za bezzasadny za okres do dnia ukończenia pełnoletniości, gdyż w tym czasie powodowie byli posiadaczami w imieniu powoda w ramach zarządu jego majątkiem, a podstawą roszczenia odszkodowawczego powoda jest szkoda, którą miał ponieść z uwagi na nienależyty zarząd tym majątkiem.

Jeśli chodzi o lokal użytkowy przy ul. (...) pozwana B. P. jak ustalono wyżej miała zgodę na jego bezpłatne używanie, nie było to zatem władanie bez podstawy prawnej i z tego tytułu powodowi nie należy się wynagrodzenie na podstawie art. 224 k.c. lub 225 k.c. Co do okresu końcowego tej umowy użyczenia, jaka w ocenie Sądu Apelacyjnego została co do tego lokalu zawarta, należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że nigdy nie złożono oświadczenia o jej wypowiedzeniu przez powoda, a nawet jeśli w ten sposób potraktować wytoczenie powództwa (następnie cofniętego) o wydanie tej nieruchomości, to doręczenie odpisu pozwu nastąpiło dnia 20 kwietnia 2007 r., a zatem ponad miesiąc później niż końcowa data okresu, za jaki powód domaga się wynagrodzenia, tj. dzień 5 marca 2007 r.

Co do pozostałych lokali, pozwani wbrew ich twierdzeniom nie mieli zgody na ich używanie po dojściu powoda do pełnoletniości. Jak już zauważył Sąd Najwyższy, nie można w tym zakresie opierać się na niesprecyzowanym stanie faktycznym, według którego nie wiadomo nawet od jakiej daty powód miałby udzielić takiej zgody. W

przeprowadzonym po uchyleniu wyroku postępowaniu dowodowym także nie ustalono bliżej tych okoliczności. Należy zatem przyjąć, że pozwani ich nie wykazali.

Zgodzić się trzeba z zarzutem powoda co do naruszenia przepisów art. 968 k.c. i art. 977 k.c. w odniesieniu do odszkodowania za korzystanie z lokalu przy ul. (...) i z garażu nr (...) na osiedlu (...). Powód trafnie argumentuje, że art. 977 k.c. nie mógł być podstawą oddalenia powództwa, gdyż odnosi się jedynie do relacji między spadkobiercą rzeczy obciążonej zapisem a zapisobiercą. Tymczasem niniejsza sprawa toczy się między spadkobiercą a osobami trzecimi. Podkreślić trzeba, że pozwani nie występują w niniejszej sprawie jako reprezentanci zapisobierczyni (siostry powoda, a córki pozwanej B. P.), lecz w swoim własnym imieniu. Można by rozważać zastosowanie tego przepisu jedynie w sytuacji, gdyby pozwani posiadali wskazane nieruchomości w imieniu B. P., nie wynika to jednak w żaden sposób z ustaleń faktycznych.

Nie przesądza to jednak zasadności roszczenia powoda w tym zakresie. Godzi się zauważyć, że mimo uzyskania pełnoletności i tym samym prawa samodzielnego zarządu swoim majątkiem, powód nie podjął w tym celu żadnych czynności aż do lipca 2005 r., korzystał natomiast z dalszego utrzymywania go przez rodziców. Podkreślić przy tym trzeba, że poziom dobrowolnych świadczeń pozwanych na rzecz powoda przekraczał w tym czasie ich obowiązek wynikający z przepisów o alimentach. Zgodnie z art. 133 § 3 k.r.o. rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Przepis w tej formie obowiązuje od 13 czerwca 2009 r., jednakże już wcześniej takie rozumienie art. 133 k.r.o. wynikało z konsekwentnego stanowiska judykatury. Jak wskazano w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. (sygn. akt III CZP 91/86, OSNP 1988/4/42) jeżeli np. czas pobierania nauki wydłuża się nadmiernie poza przyjęte ramy, gdy studiujący nie czyni należytych postępów w nauce, nie zdaje egzaminów i ze swej winy powtarza lata nauki w szkole lub na uczelni oraz nie kończy jej w okresie, przewidzianym w programie a ze względu na wiek i ogólne przygotowanie do pracy może ją podjąć, rodzice nie są obowiązani do alimentowania pełnoletniego dziecka. Wiadomo, że powód jeszcze jako osoba pełnoletnia kontynuował kształcenie na poziomie średnim, a powodowie to finansowali, mimo obiektywnie słabych wyników powoda w nauce (liceum skończył ze znacznym opóźnieniem w stosunku do normalnego trybu). Dlatego także w tym okresie należy przyjąć, że sytuacja pozwanego była bardziej korzystna niż gdyby otrzymywał on jedynie dochody z najmu nieruchomości. Jeśli powód twierdzi, że należy mu się za ten okres odszkodowanie, to należy zauważyć, że trudno w takiej sytuacji w ogóle wykazać jakąkolwiek szkodę.

Należy przyjąć, że nawet jeśli uznać, że od czasu uzyskania pełnoletności pozwani powinni już bezwzględnie rozliczać się szczegółowo z powodem i przekazywać mu stosowny, możliwy do uzyskania dochód z jego nieruchomości, to roszczenie powoda w tym zakresie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód otrzymał bowiem od rodziców na podstawie różnych świadczeń znacznie większe środki i odniósł znacznie większe korzyści niż wynikałoby to z samego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Należą do nich w szczególności – korzyści z ugody, która została wynegocjowana dzięki rodzicom, brak dochodzenia zachowku przez matkę powoda – pozwaną B. P., dobrowolne utrzymywanie powoda w czasie, gdy nie byli już do tego zobowiązani. Dochodzenie przez powoda zapłaty z tego tytułu mimo korzyści odniesionych od pozwanych z innych tytułów stanowi nadużycie prawa i jako takie nie podlega ochronie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, rezygnowanie przez dziecko w celu dokuczenia rodzicom z pomocy udzielonej przez państwo i domaganie się alimentów nosi charakter szykany i narusza zasady prawidłowego współżycia w rodzinie, a także szerzej pojęte zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1972 r., sygn. akt III CRN 470/71, Lex nr 7052). Wyrok ten, choć dotyczy alimentów zawiera jednak uwagi aktualne także w niniejszej sprawie z uwagi na zaakcentowanie specyfiki naruszenia zasad współżycia społecznego przy pozywaniu członków rodziny, akcentując społeczną istotę więzi rodzinnych, także . Ma to właśnie miejsce w niniejszej sprawie, tym bardziej że powód nie tylko uzyskał stosowne środki i korzyści i to nie od państwa, lecz od samych pozwanych na innej podstawie prawnej lub bez takiej podstawy stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego.

Nie sposób pominąć – w kontekście naruszenia zasad współżycia społecznego – także tego, że nieruchomości te były przedmiotem zapisu, jednak powód go nie wykonał dobrowolnie. Dopiero wyrokiem z dnia 5 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał powodowi, by przeniósł na powódkę połowę udziału 1/2 we własności tych nieruchomości. Mimo zatem, iż z punktu widzenia norm prawnych mógł domagać się wynagrodzenia za ten okres, to jednak w istocie – gdyby sam postępował zgodnie z testamentem, na podstawie którego otrzymał te nieruchomości – w tym okresie nie byłby już ich właścicielem w 1/2 części i nie mógłby dochodzić tych roszczeń. Dlatego ich domaganie się obecnie z tego tytułu zapłaty od rodziców zapisobierczyni, którzy przez część tego okresu byli jej przedstawicielami ustawowymi, stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego.

Wobec uznania, że powodowi w ogóle nie służą jakiegokolwiek roszczenia od pozwanych zarzuty powoda odnośnie wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, w szczególności co do jego podziału na 2 części (powoda i S. Z.) są bezprzedmiotowe i nie było potrzeby szczegółowo się do nich odnosić.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i w punkcie 2 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było orzeczenie o kosztach postępowania. Pozwani wygrali postępowanie apelacyjne w całości, wobec czego na zasadzie art. 98 k.p.c. orzeczono w punkcie 4 sentencji o przyznaniu im kwoty 8 524 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, na którą złożyły się opłata w wysokości 1 324 zł oraz wynagrodzenie reprezentującego pozwanych adwokata, obliczone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Jeśli chodzi o wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda reprezentującego go z urzędu, zauważyć należy, że powód był reprezentowany w pierwszej i drugiej instancji. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, koszty należą się tylko raz za daną instancję, mimo iż niniejsza sprawa była rozpoznawana trzy razy przed sądem I instancji i trzy razy przed sądem drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt II CZ 40/12, Lex nr 1231319). Nakład pracy pełnomocnika można natomiast uwzględnić przy określaniu wysokości stawki, nawet bez wniosku adwokata o ustalenie wyższej stawki. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie z uwagi nie tylko na kilkukrotne orzekanie, lecz także skomplikowaną materię, zasadne było przyjęcie za reprezentowanie powoda w pierwszej i drugiej instancji w wysokości 150% stawki podstawowej, zgodnie z § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz w wysokości 100% za reprezentowanie powoda przed Sądem Najwyższym. Łącznie wynagrodzenie obliczone na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia. Na tej podstawie orzeczono w punkcie 3 sentencji.